

Sygn. akt: I C 212/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	stażysta Alicja Pniewska,

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. G., D. B., T. G. (1), A. B.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. oddała żądania główne o zapłatę dochodzone przez powodów z uwagi na nieważność umowy kredytu,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 57.262,52 (pięćdziesiąt siedem tysięcy dwieście sześćdziesiąt dwa 52/100) zł ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 52.567,97 zł od dnia 29 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 4.694,55

zł od dnia 03 listopada 2023 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie oddała powództwo ewentualne dochodzone przez powodów z uwagi na bezskuteczność postanowień umowy,

IV. wzajemnie znosi koszty procesu między stronami.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 212/22

UZASADNIENIE

Powodowie H. G., T. G. (1), D. B. i A. B. domagali się od pozwanego Banku (...) S.A. w G.:

I. zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej solidarnie ewentualnie łącznie kwoty 133.758,31 złotych oraz 37.570 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych przez stronę powodową na rzecz strony pozwanej w związku z udzielonym kredytem w okresie od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. włącznie,

lub w przypadku stwierdzenia, że w sprawie nie zachodzi między powodami solidarność:

zasądzenie łącznie na rzecz H. i T. G. (1) kwoty 66.879,15 zł oraz 18.785,00 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych na rzecz strony pozwanej w związku z udzielonym kredytem w okresie od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. włącznie, oraz

II. zasądzenie łącznie na rzecz A. i D. B. kwoty 66.879,15 zł oraz 18.785,00 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych na rzecz strony pozwanej w związku z udzielonym kredytem w okresie od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. włącznie.

w przypadku stwierdzenia przez Sad nieważności od samego początku w całości spornej umowy kredytu z dnia 13.12.2004 r. nr (...) zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. a stroną powodową (nieważność ex tunc):

ewentualnie wnieśli o:

III. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej solidarnie ewentualnie łącznie kwoty 52.567,97 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalenia kursu CHF. Strona powodowa domaga się zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy świadczeniami uiszczonymi przez stronę powodową, a świadczeniami, do których prawo miał pozwany. Kwota ta obejmuje okres spłat rat kapitałowo-odsetkowych od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. włącznie,

lub w przypadku stwierdzenia, że w sprawie nie zachodzi między powodami solidarność:

zasądzenie łącznie na rzecz H. i T. G. (1) kwoty 26.283,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalenia kursu CHF, oraz

zasądzenie łącznie na rzecz A. i D. B. kwoty 26.283,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalenia kursu CHF,

ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia roszczeń z pkt. I i II, wnieśli o:

IV. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej solidarnie lub łącznie kwoty 3.508,96 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranej opłaty za usługę kantorową tzw. spread. Kwota ta obejmuje okres spłaty rat kapitałowo-odsetkowych od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. włącznie.

lub w przypadku stwierdzenia, że w sprawie nie zachodzi między powodami solidarność:

zasądzenie łącznie na rzecz H. i T. G. (1) kwoty 1.754,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranej opłaty za usługę kantorową tzw. spread, oraz

zasądzenie łącznie na rzecz A. i D. B. kwoty 1.754,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranej opłaty za usługę kantorową tzw. spread.

Ponadto, wniesli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej solidarnie ewentualnie łącznie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotnej stawki minimalnej wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie do dnia zapłaty oraz kwoty 68,00 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, że umowa jest nieważna ex tunc z uwagi na jej sprzeczność z art. 58 k.c. i 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo Bankowe, z naturą i celem stosunku prawnego. Umowa jest nieważna w myśl art. 58 kc. w zw. z art. 4 ust. 1, art. 6 ust. 1 art. 12, art. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym poprzez niezrozumiałą dla przeciętnego konsumenta treść oraz nierzetelne przeprowadzenie procesu informacyjnego, poprzedzające zawarcie umowy, jako wyraz nieuczciwej praktyki rynkowej pozwanego banku wprowadzającej w błąd oraz naruszającej obowiązek informacyjny wobec konsumentów. Umowa stanowiła skomplikowany instrument finansowy powiązany z kontraktem walutowo – procentowym SWAP, co wiązało się z naruszeniem przez pozwanego bezwzględного obowiązku informacyjnego. Strona powodowa wskazała, że klauzule powodujące przeliczanie salda kredytu i jego rat według kursu kupna i sprzedaży waluty ustalonego przez pozwany bank stanowią klauzule abuzywne. Te zaś, są wobec niej bezskuteczne, bowiem abuzywność ta prowadzi do niezgodnienia essentialia negotii umowy kredytu, tj. zarówno jego kwoty, jak i zasad spłaty, przez co winna zostać unieważniona.

Nadto, strona powodowa zarzuciła pozwanemu bankowi sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego z uwagi na naruszenie zasady ekwiwalentności i sprzeczności z naturą kredytu. Wskazała na imperatywny charakter przepisu art. 69 ust. 1 prawa bankowego, który wyklucza nawiązanie innego np. nienazwanego stosunku prawnego, a którego naruszenie winno pociągać za sobą nieważność umowy. Powodowie podkreślili, że klauzula indeksacyjna nie spełnia funkcji waloryzacji umownej, zaś w jej przypadku - wielkość waloryzacji powinna odpowiadać zmianie wartości pieniądza wykluczając przy tym dodatkowy, nieograniczony zarobek kontrahenta. W przypadku kredytu bankowego, wynagrodzenie banku określone jest bowiem w umowie i stanowią je odsetki. Tymczasem, pozwany bank dowolnie ustalał saldo zadłużenia strony powodowej oraz kwoty do spłaty rat kredytu w PLN, co jest oczywistą konsekwencją naruszenia ich interesów majątkowych. Bank naruszył zasadę lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumentów.

Powodowie wskazali również, że ustawa antyspreadowa nie mogła konwalidować nieważnego stosunku prawnego. W ich ocenie niedozwolonymi postanowieniami umowy są w szczególności: § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 8, § 14 ust. 3 zd. 3 i § 17 ust. 1-5 umowy. Jako skutek uznania abuzywności strona powodowa wskazała upadek całej umowy kredytu. Powodowie podkreślili, że w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki z art. 385¹ k.c. Zastosowane klauzule indeksacyjne nie posiadają cech ani też nie stanowią waloryzacji w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c.

Strona powodowa wskazała nadto, że kredyt został przez nich spłacony. W pierwszej kolejności powodowie domagają się rozliczenia umowy na podstawie uznania jej nieważności, jednakże z ostrożności procesowej – w przypadku uznania przez Sąd, że umowa nie jest nieważna w całości – rozliczenia jej jako wykonywanej z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych.

- wskazana przez stronę powodową kwota w PLN i w CHF, której zapłaty żąda z tytułu nieważności umowy stanowi wysokość łącznie spłaconych przez stronę powodową rat kapitałowo - odsetkowych za okres od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r.,

- wskazana przez stronę powodową kwota, której zapłaty żąda ewentualnie z tytułu nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalania kursu CHF została wyliczona jako różnica pomiędzy ratą po kursie średnim NBP (obowiązującym w dniu zapadalności każdej raty) a ratą po kursie zastosowanym przez bank z dnia uruchomienia kredytu,

- wskazana przez stronę powodową kwota, której zapłaty żąda od z tytułu pobranych spreadów została wyliczona, jako różnica pomiędzy wysokością raty kredytu przewalutowaną po kursie stosowanym przez bank przy spłacie danej raty kredytu, a ratą kredytu przewalutowaną po kursie średnim NBP z dnia zapadalności danej raty.

Pismem procesowym z dnia 3 października 2023 r. powodowie dokonali modyfikacji roszczenia ewentualnego w ten sposób, że wnieśli o:

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej solidarnie ewentualnie łącznie kwoty **57.262,52 złotych** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalenia kursu CHF. Strona powodowa domaga się zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy świadczeniami uiszczonymi przez stronę powodową, a świadczeniami, do których prawo miał pozwany. Kwota ta obejmuje okres spłat rat kapitałowo-odsetkowych od dnia 6 stycznia 2005r. do dnia 22 czerwca 2017 r. łącznie,

lub w przypadku stwierdzenia, że w sprawie nie zachodzi między powodami solidarność:

- zasądzenie łącznie na rzecz H. i T. G. (1) kwoty 28.631,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalenia kursu CHF. Strona powodowa domaga się zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy świadczeniami uiszczonymi przez stronę powodową, a świadczeniami, do których prawo miał pozwany. Kwota ta obejmuje okres spłat rat kapitałowo-odsetkowych od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. łącznie, oraz

- zasądzenie łącznie na rzecz A. i D. B. kwoty 28.631,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych/niedozwolonych dotyczących ustalenia kursu CHF. Strona powodowa domaga się zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy świadczeniami uiszczonymi przez stronę powodową, a świadczeniami, do których prawo miał pozwany. Kwota ta obejmuje okres spłat rat kapitałowo-odsetkowych od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. łącznie.

W uzasadnieniu wskazali, że przedmiotowa zmiana podyktowana została wynikami sporządzonej w sprawie opinii biegłej.

(pozew k. 4-32, pismo z dnia 21 lipca 2022 r – k. 254, modyfikacja powództwa k. 510)

W odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych, pozwany **Bank (...) S.A. w G.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Zakwestionował roszczenia co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że w realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki, które uzasadniałyby:

- stwierdzenie nieważności umowy kredytu w całości lub bezskuteczności poszczególnych jej postanowień;

- stwierdzenie, żeby którekolwiek z postanowień umowy kredytu były sprzeczne z przepisami ustawy Prawo bankowe, miały na celu obejście ustawy lub naruszały zasady współżycia społecznego, bądź były sprzeczne z dobrymi obyczajami bądź też były sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 58 1-3 k.c.) lub były abuzywne (art. 385 par.1 k.c.).

Wskazał również, że ewentualne ustalenie rzekomej abuzywności, nie przekształci kredytu walutowego opartego o stawkę LIBOR CHF, na kredyt złotówkowy, oparty o tę samą stawkę, gdyż nadal będzie kredytem walutowym, opartym o stawkę LIBOR CHF, natomiast kurs będzie się opierał na kursie średnim NBP.

W ocenie pozwanego postanowienia umowy kredytu w sposób jasny i klarowny przedstawiają prawa i obowiązki stron, w tym wysokość i sposób ustalenia zobowiązań powodów powstałych na mocy zawartej umowy kredytu. Sposób

określenia zobowiązań w umowie kredytu jest zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz praktyką obrotu bankowego. Zdaniem pozwanego w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do twierdzenia iż powodom należy się zwrot jakichkolwiek świadczeń uiszczonych przez nich na mocy umowy kredytu. Świadczenia otrzymane przez bank nie są ani świadczeniami nienależnymi, jak również bank nie jest z tego tytułu bezpodstawnie wzbogacony. Zaznaczył, że powodowie nie wykazali roszczenia także co do wysokości, ponieważ nie wskazali ani jednego wiarygodnego i rzetelnego sposobu ustalenia jej wysokości. kontestowane w niniejszej sprawie postanowienia umowy nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, gdyż nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W szczególności powodowie godzili się na zbliżony do rzeczywistego przelicznik kredytu na CHF, a przy zastosowaniu kursu NBP wysokość ich nadpłaty byłaby nieznaczna, zatem brak jest powodów, aby uznać, że zostali pokrzywdzeni przez postanowienia umowne. Ponadto kurs CHF był ustalany przez pozwanego w sposób obiektywny i niedyskrecjonalny, a prawnie wiążący kurs średni tej waluty ustalany jest przez NBP. Ponadto wskazał, że polski ustawodawca - dążąc do utrzymania ważności umów kredytu czy pożyczki indeksowanych kursem waluty obcej - wprowadził do treści ocenianego stosunku umownego (na zasadzie art. 56 k.c.) normy, które spowodowały, że prawa i obowiązki konsumenta w zakresie sposobu ustalenia kursu CHF nie są już od paru lat ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają jego interesów. Umowa Kredytu - w świetle bezwzględnie wiążących postanowień tzw. ustawy antyspreadowej - jest zatem w pełni wykonalna jako umowa kredytu w złotych indeksowanym kursem CHF.

Pozwany wskazał również, że zarówno na etapie składania wniosku kredytowego, jak i przed podpisaniem umowy kredytowej, powodowie zostali poinformowani przez pracowników pozwanego banku o ponoszeniu ryzyka zmiany kursu waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt oraz zmiany stopy procentowej, a także na czym owe ryzyko polegało. Bank zapewnił powodom możliwość zapoznania się z warunkami kredytu oraz ryzykiem z nim związanym i to ostatecznie od powodów zależało zawarcie umowy kredytowej tego rodzaju. Powodowie mieli czas podjąć świadomą decyzję, po zapoznaniu się z warunkami umowy. W tych okolicznościach nie można przyjąć, żeby umowa kredytu zawarta przez powodów była wynikiem zachowania się banku w sposób nielojalny lub nieuczciwy.

(odpowiedź na pozew k. 129-158)

Pismem procesowym z dnia 2 marca 2023 r. pozwany, wobec żądań powodów, w przypadku uznania przez Sąd przedmiotowej umowy kredytu za nieważną, podniósł zarzut zatrzymania kwoty 169 950,30 zł (tj. wartości kapitału udostępnionego powodom) i wniósł o zamieszczenie w wyroku zasądzającym zgodnie z żądaniem pozwu, zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego spełnienia świadczenia zwrotnego przez powoda.

(pismo przygotowawcze pozwanego zarzut zatrzymania k. 357-358)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie w dniu 20 listopada 2004 r. złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) S.A na refinansowanie kredytu mieszkaniowego. Jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 169.950,33 zł. Wnioskowali o kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem CHF.

(dowód: wniosek k. 179-191)

W dniu 18 grudnia 2004 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu nr (...) (umowa została sporządzona w dniu 13 grudnia 2004 r.). Na podstawie powyższej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 171.989,70 zł indeksowanego kursem CHF, z czego kwota 169.950,33 zł miała zostać przeznaczona na refinansowanie kredytu hipotecznego w (...) Bank (...) S.A., natomiast kwota 2.039,40 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy (§ 1 ust. 1 i 2 umowy).

W **§ 1 ust. 1 zd. 3 umowy** określono, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych

udzielanych przez (...) Bank (...) S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku (...) S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 2,650 % jako suma marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 2,090 p.p. oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opisanego w § 8 umowy oraz 0,95 punktu procentowego do czasu przedstawienia odpisu z księgi wieczystej zawierającej prawomocny wpis hipoteki (§ 2 ust. 1 i 2, § 8 ust. 1 umowy).

W **§ 7 ust. 2 zdanie czwarte umowy** przewidziano, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według **kursu kupna** waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

Splata kredytu miała następować z odsetkami nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Spłata kredytu miała następować w 240 równych ratach kapitałowo–odsetkowych, płatnych w złotych polskich. Niezwłocznie po wypłacie kredytu, bank prześle kredytobiorcy na wskazany przez niego adres korespondencyjny oraz jeśli było ustanowione poręczenie – także poręczycielowi – harmonogram spłat kredytu, który będzie stanowił integralną część umowy. Niedostarczenie harmonogramu nie zwalnia kredytobiorcę z obowiązku zapłaty raty (§ 10 ust. 1, 2 i 3, § 1 ust. 5 umowy).

Natomiast zgodnie z § 10 ust. 6 umowy niezwłocznie po wypłacie kredytu, bank prześle kredytobiorcy informację o numerach rachunków, na które następować będzie spłata kredytu. Wskazane zostały dwa rachunki:

a) główny – na który należy dokonywać wpłat rat. W przypadku dokonania przez kredytobiorcę przedpłaty tj. wpłata zostanie dokonana przed terminem płatności, wpłata ta zostanie rozliczona zgodnie z ust. 8. Ewentualne nadpłata zostanie zaliczona na poczet następnej raty wynikającej z harmonogramu opisanego w ust. 3 i zostanie rozliczonego zgodnie z ust. 8 z zastrzeżeniem postanowień § 16,

b) pomocniczy – na który kredytobiorca może dokonywać nadpłat kapitału. Nadpłata dokonana w ten sposób zostanie przeznaczona na spłatę kapitału kredytu.

Zgodnie z **§ 10 ust. 8 umowy**, rozliczenie każdej wpłaty dokonywanej przez kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

Zabezpieczeniem niniejszego kredytu było między innymi ustanowienie na nieruchomości opisanej w § 3 umowy, hipoteki kaucyjnej w złotych polskich do wysokości 170% kwoty kredytu (§ 12 umowy).

Tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank (...) S.A. zgodnie z **§ 17 umowy** przewidywała, że:

- do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku, obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,

- kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,

- do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, udzielanych przez (...) Bank (...) S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marże kupna sprzedaży ustalane w sposób określony w ust. 5.

W ust 5 § 17 marże kupna/sprzedaży ustalane są raz na miesiąc. Wyliczenie w.w marż polega na obliczeniu różnicy pomiędzy średnimi kursami złotego do danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży stosowanych do transakcji detalicznych z pięciu banków na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż. Ww. banki to: (...) S.A., (...) S.A (...) Bank (...) S.A., (...) Bank S.A. (...) Bank (...) S.A. W przypadku gdyby którykolwiek z banków zaprzestał ogłaszania kursów kupna/sprzedaży waluty, (...) Banku (...) S.A. podejmie decyzję o dołączeniu do listy banków referencyjnych innego banku. Zmiana w tym zakresie nie będzie wymagała pisemnego aneksu do umowy (ust. 6). Marże kupna i sprzedaży (...) Banku (...) S.A. ustalane są z dokładnością do czwartego miejsca po przecinku (ust. 7).

Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku określane są przez bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku (...) S.A. (www.gemoneybank.pl)

Zgodnie z **§ 14 ust. 3** kredytobiorca nieodwołalnie upoważnił bank do dokonania w jego imieniu i na jego rachunek zapłaty podatków lub opłat wskazanych w ust. 2 pkt c., opłacenia składki ubezpieczeniowej lub zawarcia umowy ubezpieczenia oraz dokonania cesji praw z umowy, złożenia wniosku/ów o urządzenie księgi wieczystej. W **§ 14 ust. 3 zd. 3** umowy wskazano, że jeżeli bank skorzysta z tego upoważnienia, wtedy w zależności od uznania banku, wszelkie koszty i wydatki związane z dokonaniem takiej czynności zostaną zwrócone bankowi przez kredytobiorcę na żądanie banku albo zostaną przeliczone na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Banku (...) S.A. z dnia dokonania płatności i doliczone do salda zadłużenia albo zostaną doliczone do salda zadłużenia w dniu dokonania płatności

(dowód: umowa k. 192-196)

Kredyt został uruchomiony i wypłacony powodom w dniu 6 stycznia 2005 r. w kwocie 2.039,41 PLN – kredytowane koszty, oraz 169.950,30 PLN – wypłata kredytu.

(dowód: zestawienie k. 57-59)

Pismem z 24 września 2021 r. pełnomocnik powodów złożył reklamację. Powołując się na nieważność przedmiotowej umowy kredytu z 13 grudnia 2004 r., żądał od banku zapłaty kwoty 268.507,03 zł tytułem wszelkich kwot zapłaconych przez powodów w jej wykonaniu. Do reklamacji zostało dołączone oświadczenie kredytobiorców zawierające informacje o tym, że są oni świadomi konsekwencji wynikających z nieważności umowy i godzą się na nie. Ponadto wskazali, że nie wyrażają zgody na związanie ich niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

W odpowiedzi pozwany w piśmie z dnia 28 października 2021 r. wskazał, że nie znalazł podstaw do uwzględnienia reklamacji.

(dowód: reklamacja z oświadczeniem i potwierdzeniem odbioru k. 60-81, odpowiedzi pozwanego k. 82-89)

W okresie od dnia 06.01.2005 r. do 22.06.2017 r. powodowie uiścili łącznie 133.586,34 zł i 37.570 CHF tytułem spłaty rat. Przy założeniu, że spłata następowałaby w walucie PLN bez indeksacji do waluty CHF, tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i ponoszonych rat na walutę CHF przy niezmiennych pozostałych warunkach umowy oraz przy zastosowaniu do przeliczeń przy wypłacie i spłacie kredytu średniego kursu NBP wynika, że: we wskazanym wyżej okresie powodowie powinni wpłacić łącznie 211.247,17 PLN.

Zatem nadpłata w spłacie rat w okresie od 06.01.2005 r. do 22.06.2017 r. wynosi **57.262,52 zł**

(dowód: opinia biegłej M. M. k. 475-494)

Środki pochodzące z kredytu powodowie przeznaczyci na spłatę kredytu złotowego zaciągniętego na zakup wspólnego domu, w którym zamieszkują do dziś. W kredytowanej nieruchomości nigdy nie była prowadzona ani zarejestrowana działalność gospodarcza. Dom nie był również przedmiotem najmu. Powodowie na spłatę kredytu potrzebowali środków w PLN i w takiej walucie został im wypłacony. Spłata kredytu również odbywała się w złotych. W 2017 r. powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu. W 2021 r. powodowie dowiedzieli się od pełnomocnika, że bank zastosował w umowie nieuczciwe warunki.

Po pouczeniu o skutkach nieważności umowy kredytu, powodowie oświadczyli, iż są świadomi tych skutków oraz i mimo ewentualnie negatywnych konsekwencji, godzą się na nie i chcą nieważności umowy kredytu.

(dowód: zeznania powodów k. 457-v.-458)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo główne o zapłatę wywodzone z nieważności umowy o kredyt hipoteczny nie zasługiwało na uwzględnienie (pkt I wyroku). Uwzględnieniu w zasadniczej części podlegało żądanie ewentualne o zapłatę wywodzone z bezskuteczności klauzul abuzywnych zwartych w umowie (pkt II wyroku).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd uwzględnił również zeznania powodów i świadka T. G. (2) w zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Wskazać należy, że zeznania świadka M. W. okazały się nieprzydatne dla sprawy niniejszej, gdyż świadek został mylnie wskazany przez pozwanego z uwagi na zbieżność nazwisk. Natomiast zeznania T. G. (2) niewiele wniosły do sprawy, gdyż świadek ten nie pamiętał rozmów przeprowadzanych z powodami w trakcie zawierania spornej umowy. Świadek ograniczył się do ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów oraz ogólnych procedur ich udzielania przez poprzednika prawnego pozwanego banku.

Sąd pominął wniosek dowodowy dotyczący dopuszczenia dowodu z zeznań świadka D. W.. Pod wskazanym przez pozwanego adresem wnioskowany świadek nie odebrał korespondencji (k. 292), zatem Sąd zobowiązał pozwanego – pod rygorem pominięcia dowodu - do podania adresu świadka pod którym doręczenie okaże się skuteczne (k. 293, 330). Wobec kolejnych nieskutecznych prób doręczenia (k. 329, 460), Sąd pominął ten dowód jako niemożliwy do przeprowadzenia a w konsekwencji zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Ponadto Sąd uwzględnił opinię biegłego, której wiarygodności i rzetelności nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia powyższej opinii. Opinia ta stała się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych, w zakresie obejmującym rozliczenie nadpłaty na skutek stosowania przez pozwanego kwestionowanych klauzul abuzywnych składających się na mechanizm indeksacji.

Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczności, które nie został dopuszczony dowód. Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt (...), wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., (...) z 5 lutego 2009 r., (...) i z 13 grudnia 2010 r., (...)). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, zeznań strony powodowej, zeznań świadka oraz sporządzonej opinii biegłej M. M., w pełni pozwalają na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w szczególności w oparciu o zaświadczenie wystawione przez pozwanego (pozwalające na ustalenia wysokości dokonywanych wpłat przez powodów), zaś kolejny wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to przedstawia załączona do pozwu i odpowiedzi na pozew umowa. Nadto, bezspornym było, że powodowie zawarli przedmiotową umowę o kredyt jako konsumenci.

Dla porządku, w pierwszej kolejności należy wskazać, że kredyt został całkowicie spłacony przez powoda w 2017 roku. Zgodnie z najnowszym stanowiskiem TSUE, wyrażonym w wyroku z dnia 16 marca 2023 r. w sprawie (...), ochrona przyznana przez Dyrektywę (...) nie może ograniczać się jedynie do okresu wykonywania umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, lecz obowiązuje ona również po wykonaniu tej umowy. Zatem, nie ma znaczenia czy kredyt został w całości spłacony, a umowa nie jest wykonywana. Okoliczność całkowitego spłacenia kredytu nie pozbawia konsumenta ochrony prawnej.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy kredytowej zawartej między stronami, czy umowa kredytowa jest ważna i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udzielił kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 10 umowy) nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Pozwany zaś nie wykazał żadnymi dowodami, aby kredyt był wypłacony w CHF i w tej walucie był przez kredytobiorcę spłacany.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Przy czym, przepisy ustawy Prawo bankowe na dzień zawarcia umowy kredytu dopuszczały możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorców określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Ponadto dopuszczalne jest zawieranie tego typu umów w świetle art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem istnieje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecnictwie zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyrok SN w sprawie (...), (...), uzasadnienie wyrok SN w sprawie (...)).

Odnosnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, niewymagającym dowodu. W dacie zawarcia umowy nie wykazano, aby istniały okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. Rzeczą powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu jest przy tym, że kursy walut ulegają zmianom, wykazując raz tendencję wzrostową, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa bowiem szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych itp.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). Znaczne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego nastąpiło w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym strona powodowa nie wykazała, aby te okoliczności mogły zostać przewidziane przez bank w momencie zawierania spornej umowy.

Kolejno odnieść należało się do zgłoszonych przez stronę powodową zarzutów odnośnie postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 umowy, jako zawierających klauzule abuzywne a dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze (...), mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie (...) - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie (...), wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie(...)).

Wskazane wyżej postanowienia odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując równocześnie do końca szczegółowych zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu, należy to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu. Niezgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie zostało również zaprzeczone skutecznie przez pozwanego, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczącego kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości prowizji, została zawarta na podstawie

wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W realiach niniejszej sprawy jest niewątpliwe, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości zobowiązania. Jednocześnie, prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Jakkolwiek przy tym zapis § 17 umowy po części odwołuje się do średniego kursu NBP, który jest ogłaszany każdorazowo w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, to jednak marża banku jako element konstrukcyjny kursu bankowego stosowanego dla potrzeb przeliczeniowych przy wypłacie kredytu oraz spłaty rat kredytu w ocenie Sądu sprawia, iż cała jednostka redakcyjna umowy musi być uznana za niedozwoloną (por. wyrok (...) z 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt (...)).

Należy wskazać, że jeżeli nawet jeden z dwóch czynników składających się na ustalony kurs bankowy jest obiektywnie weryfikowalny i poddaje się kontroli (jak średni kurs NBP) to i tak drugi z nich, który może być ustalany w sposób wymykający się spod kontroli strony umowy, automatycznie wpływa na arbitralność i dowolność całego kursu. Ten bowiem stanowi wynik dodawania elementu jednego, obiektywnie kontrolowalnego i drugiego z nich podlegającego już wyłącznie dyskrejonalnej sferze decyzji banku.

Podkreślić należy, że marża banku została określona w umowie jako różnica pomiędzy średnimi kursami złotego do danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży stosowanych do transakcji detalicznych z pięciu banków na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż.

Mając na uwadze stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 dotyczące natury klauzul kursowych (tj. kursów walutowych stosowanych w rozliczeniach umów kredytowych), które wprowadzając do umów ryzyko kursowe - określają faktycznie główny przedmiot umowy, należy sprawdzić czy są one wystarczająco jednoznaczne, skoro wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane z sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszają interesy konsumentów.

W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (vide: wyrok SN z dnia 2.10.2019 r., (...)).

W ocenie Sądu pozwany bank nie sprostał temu obowiązkowi. Tak sformułowane postanowienia nie mogą być uznane za wystarczająco jednoznaczne. Brak bowiem precyzyjnych i przystępnych regulacji umownych dotyczących sposobu ustalania marży sprawia, że niemożliwa jest weryfikacja przez kredytobiorcę. Kredytobiorca nie miał żadnego wpływu na to, jak inne banki ustalały kursy walut.

Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powód nie miał na ten kurs żadnego wpływu. Zatem postanowienia, o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie marży, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro zatem wskazane wyżej postanowienia umowy, w tym dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być faktycznie swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy, nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, miały one charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., tym samym też nie wiążą strony powodowej.

Nie ma przy tym możliwości w ramach powyższego zabiegu wyeliminowanie jedynie tego elementu składowego odwołującego się do ustalonej przez Bank marży. W ocenie Sądu bowiem przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony. To nie sama marża bowiem z założenia jest tu niedozwolona i to nie marża rażąco narusza w istocie dobre obyczaje i interes konsumenta. Niedozwolonym jest tu cały konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji.

Niedopuszczalność ta wynika wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez TSUE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie(...), gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku

ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej. Dlatego też eliminacji podlegał cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

Skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt:(...), legalis nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 08 sierpnia 2019 r.(...)). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) TSUE podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzulę waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem TSUE nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorców.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385¹ § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna

nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy. Zatem po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

Wobec powyższego, ostatecznie umowę o kredyt zawierającą klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według przewidzianej umownie stawki LIBOR, przy czym, powołując się na wykładnię w powołanej sprawie C – 260/18 nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania według stawki LIBOR.

Powyższy wywód uwzględnia fakt, że 14 października 2021 r. Komisja Europejska wydała Rozporządzenie Wykonawcze (UE) (...) w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF LIBOR). Na mocy tego rozporządzenia wskaźnik LIBOR CHF został zastąpiony wskaźnikiem SARON. Zmiana następuje z dniem zaprzestania publikacji wskaźnika LIBOR CHF i jest natychmiastowa. Modyfikacja nie wymaga podjęcia żadnych działań przez strony stosunków prawnych. W ocenie Sądu, sprawia to, że powyższa kwestia nie powinna mieć znaczenia dla możliwości kontynuowania wykonania umowy.

Poprawność tego rozumowania została ostatnio potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 roku, sygn.. akt (...), w którym z całą mocą podkreślono, że: „(...)usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego nie oznacza w tym wypadku niedopuszczalnej zmiany nieuczciwego warunku, zaś dalsze trwanie umowy łączącej pozwanego z powodem jest możliwe i zbieżne z celem dyrektywy (...), by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony(...)”.

Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego (Sygn. akt (...)) z dnia 5 kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy potwierdził, że okoliczność wystąpienia w umowie klauzul abuzywnych nie czyni automatycznie nieważną całej umowy. Celem dyrektywy (...) nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających postanowienia niedozwolone, lecz przywrócenie równowagi między stronami.

Ostatecznie powtórzyć zatem należy, iż po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współzycia społecznego. Strona powodowa winna zatem spłacać kredyt w złotych polskich w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie główne o zapłatę wywodzone z nieważności umowy.

Oddalenie żądania głównego, aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty wynikającym z bezskuteczności kwestionowanych postanowień

Podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę z tytułu bezskuteczności postanowień stanowią zatem przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl natomiast art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub

nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powodów nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości M. M.. Sporządzona opinia w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczonego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości Sądu.

Rozliczenia kredytu dokonano po pierwsze przy założeniu, że bezskuteczności klauzul indeksacyjnych bez zastępowania tych postanowień jakimikolwiek innymi postanowieniami i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zasad wyznaczania oprocentowania kredytu (z zastawaniem stawki LIBOR 3M), marży banku oraz kredytu spłaty oraz przy zastosowaniu do przeliczeń przy wypłacie i spłacie kredytu średniego kursu NBP. W okresie od dnia 06.01.2005 r. do 22.06.2017 r. powodowie uiszcili łącznie 133.586,34 zł i 37.570 CHF tytułem spłaty rat. Przy założeniu, że spłata następowałaby w walucie PLN bez indeksacji do waluty CHF, tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i ponoszonych rat na walutę CHF przy niezmienionych pozostałych warunkach umowy oraz przy zastosowaniu do przeliczeń przy wypłacie i spłacie kredytu średniego kursu NBP wynika, że: we wskazanym wyżej okresie powodowie powinni wpłacić łącznie 211.247,17 PLN. Zatem nadpłata w spłacie rat w okresie od 06.01.2005 r. do 22.06.2017 r. wynosi **57.262,52 zł**

Zatem na podstawie powołanych przepisów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powodów kwotę 57.262,52 zł tytułem nadpłaty w spłacie rat – zgodnie z żądaniem ewentualnym.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 411 k.c. Wskazać bowiem należy, że pozwany nie wykazał, że powód miał wiedzę, że spełniał nienależne świadczenie. Ponadto powód spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu. Niewątpliwie nieuiszczenie przez niego rat w wysokości wyliczonej przez Bank, mogło spowodować wypowiedzenie przez bank umowy kredytu. Ponadto spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Ponadto nie można stwierdzić, aby bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Nie doszło przy tym do przedawnienia roszczeń powodów i banku . Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, w przypadku dochodzenia zwrotu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Niewątpliwie według dotychczasowych przepisów, termin przedawnienia nie upłynął. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 6 lutego 2022 r., zatem roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu. Ponadto roszczenie powodów o zapłatę stało się wymagalne dopiero od momentu świadomego zakwestionowania ważności umowy kredytu. Powodowie w 2021 r. dowiedzieli się, że bank zastosował w umowie niedozwolone postanowienia i dopiero wówczas zakwestionowali umowę.

Sąd na podstawie art. 481 k.c. orzekł o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie liczone od kwoty:

- 52.567,97 zł od dnia 29 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty tj. po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (pozew doręczono 29.02.2022 r. vide k. 127)

- 4.694,55 zł od dnia 3 listopada 2023 r. do dnia zapłaty tj. po upływie 7 dni od do doręczenia rozszerzenia powództwa (pismo zawierające zmianę powództwa doręczono pozwanemu w dniu 26.10.2023 r. – k. 423).

W ocenie Sądu były to odpowiednie terminy, aby pozwany dokonał analizy zgłoszonych żądań i spełnił świadczenie. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddalono, jako pozbawione racji.

Wobec uznania, że sporna umowa jest ważna, bezprzedmiotowe staje się odnoszenie do zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez pozwany bank na wypadek stwierdzenia jej nieważności.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 100 k.p.c. W oparciu o powyższy przepis, mając na uwadze, że żądanie powodów zostało częściowo tylko uwzględnione, koszty zostały wzajemnie zniesione między stronami. Na koszty procesu poniesione przez powodów składały się: opłata za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 68 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł, wynagrodzenie biegłego 2.000 zł.

Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł oraz opłat od pełnomocnictwa - 17 zł, część wynagrodzenia biegłego tymczasowo pokryta ze środków Skarbu Państwa – 332,08 zł.

Wzajemne zniesienie kosztów procesu jest możliwe wtedy, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu wygrywającym i przegrywającym, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

sędzia Ewa Oknińska